

W Rzeczypospolitej Obojga Narodów już za Sasów powstawały – głównie w Warszawie – loże, których członkami byli przeważnie cudzoziemcy, ale burzliwe wypadki polityczne, zmiany miejsc pobytu dworu królewskiego, a także bulla papieska Klemensa XII z 1738 r., potępiająca wolnomularstwo (potwierdzona kilkanaście lat później przez Benedykta XIV) nie sprzyjały prowadzeniu prac lożowych. Dopiero pod protektorem króla Stanisława Augusta wolnomularstwo przeżywało gwałtowny rozkwit.

Polski Salomon na tronie, król Stanisław August, był osobą o gruntownym wykształceniu, zdradzał też zainteresowanie wiedzą tajemną, alchemią, kabałą, a zwłaszcza astrologią, wierząc w przeznaczenie, jakie mu wyznaczył znak zodiaku, pod którym był urodzony¹². Data przystąpienia Stanisława Augusta do wolnomularstwa nie jest wiadoma. Przypuszcza się, ale nie ma na to dowodów, że inicjacja mogła nastąpić w Paryżu lub Londynie w latach 1753–1754, podczas podróży przyszłego monarchy. To pewne, że obracał się on tam w kręgu ludzi oddających się „sztuce królewskiej” i zwiedzał ogrody w Stowe. W 1777 r. przystąpił do założonej przez Alojzego Brühla w Warszawie loży rytu templariuszowskiego *stricte observance* „Pod trzema hełmami”, przybierając imię zakonne Salsinatus Magnus. Tu uzyskał od razu wyższe stopnie wtajemniczenia i był obecny na niektórych obchodach¹³. Już wcześniej wspierał loże finansowo, na przykład przekazując sumę 2 tys. zł na bankiet w dniu masonskiej uroczystości świętojańskiej 24 czerwca 1770 r., co wzbudziło zgorszenie nuncjusza¹⁴. Ofiarował też Wielkiemu Wschodowi dom „Pod Rydzyną”. W swej rezydencji w Łazienkach zbudował Salę Salomona – zwaną też *Salle de Compagnie* – w której malowidła Bacciarellego (zniszczone podczas II wojny światowej) miały podwójną wymowę. Po pierwsze, stanowiły gloryfikację Stanisława Augusta, ukazanego pod postacią biblijnego króla, który w pokoju, a nie na drodze wojennej zdobywa mądrość, bogactwo i sławę. Po drugie, przez wprowadzenie wątku budowy świątyni jerozolimskiej – zasadniczego elementu symboliki wolnomularskiej – odwoływały się do moralnego i intelektualnego programu tej organizacji, z jej hasłami tolerancji i braterstwa, wyrosłymi z idei oświecenia¹⁵.

Do wolnomularstwa należała wówczas prawie cała intelektualna i towarzyska elita, w tym osoby zajmujące wysokie stanowiska w życiu publicznym kraju, często obcego pochodzenia lub spoza stanu szlacheckiego. W lożach znalazła się też liczna grupa artystów, a wśród nich Marcello Bacciarelli, Szymon Bogumił Zug i Zygmunt Vogel. Szczególna rola przypadła reformatorowi wolnomularstwa polskiego, wielkiemu mistrzowi Fryderykowi Augustowi Moszyńskiemu, w pierwszym okresie panowania głównemu doradcy króla w sprawach artystycznych, autorowi *Essay sur le Jardinage Anglois*, rozprawy opracowanej w 1774 r. dla króla, ale – jak suponuje Agnieszka Morawińska – z zamiarem ogłoszenia jej drukiem¹⁶. Ilustratorem traktatu był Zug, stosujący później w praktyce zawarte w nim reguły kształtowania ogrodów krajobrazowych.

Wolnomularstwo przykładało wagę do moralnego i intelektualnego rozwoju człowieka. Regulamin loży „Bouclier du Nord” na wschodzie Warszawy z 1784 r. mówi, że „Celem Masonii jest udoskonalenie człowieka pod każdym względem: w porządku socjalnym ćwicząc go w cnotach obywatelskich i naginając jego wolę do przyzwoitości i rozsądnej karność; w porządku moralnym rozwijając jego zdolności umysłowe i zmysłowe. Świąteł, których jest skarbnicą, udziela stopniowo z przyborem alegoryi, pożytecznej tajemniczości i z majestatem symboliki. Rozwija zdolności człowieka dostarczając mu sposobności ćwiczenia ich; w tym celu urządza czynności loży w ten sposób, że do prac czysto masonskich łączą się inne prace, zdolne wykształcić dobry smak i talent. Wszystkie nauki, wszystkie sztuki, wszystko co piękne i uczciwe, może

1998, s. 86–90; W. Brzezińska, *Symbolika wolnomularska w założeniu pałacowo-ogrodowym w Młynowie za czasów Aleksandra Chodkiewicza*, Warszawa 2006; J. Polanowska, *Projekt założenia ogrodowego nad Szeszupą – domniemane dzieło Stanisława Zawadzkiego*, „Biuletyn Historii Sztuki”, LXVIII, 2006, nr 3/4, s. 415–426.

¹² Z. Prószczyńska, *Zegary Stanisława Augusta*, Warszawa 1994, s. 132.

¹³ S. Załęski, *O masonii w Polsce od roku 1738 do 1822 na źródłach wyłącznie masonskich*, wyd. 2., cz. 1, Kraków 1908, s. 75; S. Małachowski-Lempicki, *Wykaz polskich loż wolnomularskich oraz ich członków w latach 1738–1821 poprzedzony zarysem historii wolnomularstwa polskiego i ustroju Wielkiego Wschodu Narodowego Polskiego*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1929, s. 173, poz. 2891.

¹⁴ Załęski, *op. cit.*, s. 72.

¹⁵ S. Dunin-Karwicki, *Pałac Łazienkowski w Warszawie*, Lwów–Warszawa 1930, s. 44–52; A. Chyżewska, *Marcello Bacciarelli*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 98; P. Witt, *Króla dzieła wieloznaczne*, „Sztuka”, 6, 1975, nr 2, listopad–grudzień, s. 44–47; M. Kwiatkowski, *Stanisław August Król-Architekt*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983, s. 202.

¹⁶ A. Morawińska, *Augusta Fryderyka Moszyńskiego rozprawa o ogrodnictwie angielskim 1774*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 14.